

Cel: dalsze rozwijanie eksportu

Szeroki zakres działalności Oddziału Morskiego PIHZ

WCZORAJ w Szczecinie odbyło się doroczne zebranie sprawozdawcze Rady Oddziału Morskiego Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Rok ubiegły był jubileuszowym w 25-letniej już działalności oddziału i jego ciał kolegiacyjnych: Komisji Morskiej i Komisji Aktywizacji Eksportu — ściśle związanych z życiem i rozwojem szczecińskiego ośrodka portowo-morskiego i przemysłu produkującego na eksport. 25-letnia działalność i wyniki pracy Oddziału Morskiego PIHZ w Szczecinie zostały wysoko ocenione przez kierownictwo Polskiej Izby Handlu Zagranicznego oraz władze partyjne i państwowe naszego województwa.

W DZIAŁALNOŚCI Izby brały aktywne udział przedsiębiorstwa gospodarki morskiej i

przemysłu, przyczyniając się m.in. do integracji środowiska, zharmonizowania i lepszego zrozumienia wzajemnych dążeń i interesów, których celem nadrzędnym był i jest rozwój społeczno-gospodarczy Pomorza Za-chodniego. W ubiegłym roku nastąpił dalszy rozwój członkows-

Z BOCIANIEGO Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Gliwice II” z Saffi, m/s „Stocznowiec” z Narwiku na redę, s/s „Bielsko” z Danii, m/s „Suwaki” z Danii, s/s „Soledek” z Danii, m/s „Syrenka” z Gdyni.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Kopalnia Moszczenica” do Danii, m/s „Przemysł” do Danii, s/s „Tazew” do Danii, s/s „Cieszyń” do RFN.

W PORCIE:
DZIŚ RANO w Zespole Portowym Szczecin — Świnoujście przebywały — łącznie z oczekiwanymi na redzie 54 statki różnych bander.

W godzinach rannych do Nabrzeża Węglarskiego dobił frachtowiec brytyjski m/s „Armar”, który zabierze z naszego portu 7,5 tys t żelaza, przeznaczonego dla odbiorcy na Kubie.

Minionej doby dokonywał ZPS przeładunku ogółem 37 803 tony różnych towarów.

Obecnie przedsiębiorstwa — członkowie Izby partycypują w 83 proc. całości eksportu towarowego województwa i w 100 proc. w eksporcie usług portowo-morskich.

MINIONA 5-letnia była okresem dynamicznego rozwoju szczecińskiego eksportu i gospodarki morskiej. Według niepełnych danych wartość eksportu w 1975 r. wyniosła ok 850 mln zł dew., co oznacza 2,5-krotny wzrost w stosunku do roku 1970. Łączna wartość eksportu lat 1971-75 w porównaniu z poprzednią 5-letnią wzrosła o ponad 80 proc., co w liczbach bezwzględnych stanowi 21 mld zł dew. W ogólnej wartości eksportu województwa 60 proc. stanowią towary i usługi realizowane przez przedsiębiorstwa związane z morzem, a więc przez przemysł odtowarowy i rybołówstwo.

TAKIE i inne towary produkują się w radomskiej Spółdzielni Pracy „Sport”. Zakład wyspecjalizował się w torbach turystycznych i gospodarczych. Wykonuje się je ze skóry, tworzywa sztucznego, a także z przemyślną modą — z tkanin.

W tym roku projektant radomskiego zakładu chce wykonać bardzo praktyczne torby śniadaniowe z tkanin łączonych ze skórą.

Na zdjęciu: oto najnowsze wzory toreb z radomskiej „Sportu”.



Miodych”, udzielaniu pomocy przedsiębiorstwom produkującym na eksport w przygotowaniu ekspozycji na wystawy zagraniczne, współudziale w przygotowaniu interesujących nasz teren centralnych gospodarczych imprez wystawienniczych za granicą. Oddział podjęł także przeniesienie posulatu do PIHZ i władz centralnych oraz doradne interwencje w sprawach związanych z realizacją kontraktów eksportowych. Wytoczono też tematykę prac Komisji Morskiej, zwracając uwagę na opracowywanie wniosków i opinii dotyczących programowania rozwoju portów morskich, reguł, transportu, powiązań z zapleczem oraz usług na rzecz uczestników obrotu portowo-morskiego, a także na cały zespół zagadnień związanych z rozwijaniem i usprawnianiem działalności na rzecz handlu polskiego handlu zagranicznego i tranzytu.

W obradach uczestniczyli m.in. kierownik Wydziału Gospodarki Morskiej i Transportu KW PZPR Olgierd Lorek i sekretarz generalny PIHZ Józef Kostyra. (wit)

157 obwodów głosowania utworzono w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)
zone spisy wyborców do publicznego wglądu celem sprawdzenia i wnoszenia ewentualnych reklamacji.

Podczas ferii

Objazdowa dyskoteka

PODCZAS trwających właśnie ferii młodzież szkół ponadpodstawowych w województwie szczecińskim będzie mogła bawić się przy najlepszych nagraniach płytowych. W ten sposób bowiem dyskoteka objazdowa Szczecińskiej Agencji Artystycznej. Najczęściej okazuje do zabawy będzie miała młodzież Stargardu, tam bowiem dyskoteka zostanie zorganizowana czterokrotnie — 5, 8, 12 i 15 bm. (jas)

PPDiUR „Odra” powiększa flotę łowczą

W TYM ROKU Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu wydatnie powiększy swoją flotę, bowiem do końca grudnia przejmie do eksploatacji osiem nowoczesnych trawlerów. W tym miesiącu próby morskie rozpocznie m/t „Orczyn”, zaś w marcu — m/t „Tunak”; statki te buduje dla armatora świnoujścia Zakłady Stoczni Gdynińskiej im. Komuny Paryskiej.

OBIE jednostki wyposażone są w silniki okrętowe o mocy po 3600 KM, nowoczesne urządzenia elektroniczne, służące do poszukiwania ławic rybnych oraz w specjalne maszyny przetwórcze. Tak więc w ciągu doby statki te będą mogły połowić po 100 ton ryb każdy, zamrażać 60 ton, to jest o 20 ton więcej niż obecnie eksploatowane trawlerzy przedsiębiorstwa świnoujścia. Warto również dodać, że statki obu trawlerów będą mogły przetworzyć na mączkę rybną w ciągu doby po 50 ton ryb. Załoga stoczni gdynińskiej buduje także dla kombinatu „Odra” m/t „Rybak Morski”, statek szkolno-rybacki, na którym odbywać będą praktyki morskie słuchaczy Wydziału połowowego Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie. (awa)

Wczoraj w kraju

I SEKRETARZ KC PZPR Edward Gierek spotkał się wczoraj z sekretarzem generalnym Światowej Rady Pokoju Romeshem Chandrą. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR Ryszard Frelak.

Omówiono aktualne zagadnienia światowego ruchu pokoju w świetle obecnej sytuacji międzynarodowej. Romesh Chandra poinformował o inicjatywach Światowej Rady Pokoju w sprawie pogłębienia procesu odprężenia i rozbrojenia, zwłaszcza światowej kampanii poparcia dla nowego apelu sztokholmskiego w sprawie zaprzestania przycisku trolejowego.

Edward Gierek zapewnił o wysokim uznaniu społeczeństwa polskiego dla działalności światowego ruchu pokoju oraz o pełnym poparciu polskiej opinii publicznej dla inicjatyw i programu Światowej Rady Pokoju. Przedmiotem rozmowy były także przygotowania do Kongresu Światowej Rady Pokoju, planowanego na 1977 r. w Polsce. Wyrażono przekonanie, że Kongres ten będzie ważnym krokiem na drodze umocnienia współpracy szerokiej kręgi opinii publicznej na całym świecie w dążeniu do uczynienia procesu odprężenia nieodwracalnym.

PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze 2 wybitnych polskich uczonych: obchodzącego 80-lecie urodzin prof. Kazimierza Kuratowskiego i obchodzącego 70-lecie urodzin prof. Ka-

rola Borsuka. Nestorzy polskiej matematyki odebrali z rąk Henryka Jabłońskiego odznaczenia przyznane im przez Radę Państwa. Prof. K. Kuratowski udekorowany został Orderem Budowniczych Polski Ludowej; prof. K. Borsuk został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Mówiąc o dorobku naukowym obu uczonych prof. H. Jabłoński podkreślił wielkie osiągnięcia polskiej szkoły matematycznej. Jej rozwój, sławiący szeroki imię polskiej nauki w świecie, to nie tylko zasługa wybitnych jednostek ale również rezultat tego, że udało się stworzyć szczególną atmosferę naukową, umiejętności wspólnego działania, łączącego poszanowanie dla indywidualnych zainteresowań z ich koncentracją, gdy była ku temu potrzeba i możliwość.

W PIOTRKOWIE Trybunałskim rozpoczął wczoraj obrady I Ogólnopolski Sejmik Polonistów poświęcony sprawom nauczania języka polskiego w nowej, zreformowanej szkole 10-letniej. Uczestniczy w nim ponad 300 polonistów z całego kraju. Do uczestników obrad wystosował list premier Piotr Jaroszewicz, przekazując w imieniu Biura Politycznego KC PZPR oraz rządu serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania dla nauczycieli za ich wysiłek w dziele nauczania języka polskiego. W toku obrad podkreślono, że w nowym programie szkolnym przysiężnym 10-letniej język polski traktowany będzie jako przedmiot podstawowy. Mający istotne znaczenie dla wszechstronnego rozwoju ucznia.



ZMARŁ Kazimierz Rudzki

W WIEKU 65 lat zmarł 2 bm. w Warszawie Kazimierz Rudzki — aktor, reżyser i pedagog, niezwykle popularny artysta polskiej sceny, filmu, radia, telewizji, estrady. Urodzony w stolicy — z nią związał niemal całą twórczość artystyczną.

Debiutował w 1938 r. w warszawskim Teatrze Powszechnym. Walczył w kampanii wrześniowej, a potem przebywał w Oświęcimiu, w Woldenbergu w którego teatrze jenieckim był aktorem, autorem i reżyserem. W 1945 r. rozpoczął pracę w Teatrze Wojska Polskiego. Później związał się m.in. z Teatrem Kameralnym w Łodzi, „Syreną”, Teatrem Starym w Krakowie i Narodowym w Warszawie. W 1955 r. wszedł do zespołu Teatru Współczesnego w Warszawie i związany był z nim do ostatnich dni życia. Jako wieloletni wykładowca PWST w Warszawie wychował liczne grono młodych artystów.

Był artystą wszechstronnym. Stworzył wiele niezapomnianych kreacji teatralnych, filmowych, kabaretowych i estradowych. Był laureatem wielu nagród artystycznych. Odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Po wypadku w Gdańsku

12 ofiar śmiertelnych

GDANSK PAP. Jak już informowaliśmy, 1 bm. w Gdańsku w budynku mieszkalnym przy ul. Struga 12 z nieznanych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch (prawdopodobnie gazu). W wyniku akcji ratunkowej wydobyto do tychczas zwłoki 12 osób oraz 12 rannych.

Rannym udzielono pomocy w szpitalach gdańskich. Powołana specjalna komisja, która bada przyczyny wypadku.

Skarbondka „Stolicy” — po raz szósty

SKARBONKA tygodnika „Stolica”, wykonana w czynie społecznym przez pracowników Spółdzielni Pracy Pracowników SM w Warszawie, stoi na pl. Zamkowym od 23 maja 1972 r. Po raz szósty przewidziano ją do przetłoczenia 8 stycznia br. o 192 minut. Okazało się, że zawierała 492 051,55 zł, z przetłoczenia walut krajów socjalistycznych — 89 998,47 zł, z przetłoczenia walut krajów zachodnich — 2 902,23 dol.

Oprócz pieniędzy znalazły się w skarbonce również bilety, znaczki, pierścionki, kołczyki, zegarki, monety numizmatyczne, a nawet książeczka PKO z wkładem 1 400 zł.

Akcję ratunkową w skarbondce zebrano już na Zamek Królewski 2 655 155 zł (z przetłoczenia walut krajów socjalistycznych — 300 892 zł i 7 884 dol.). Po remoncie i konserwacji skarbondka wróciła już na pl. Zamkowy.



WYWIAD J. BROZ TITO

Cała prasa SFRJ przedkładała obszerny wywiad, jakiego udzielił Josip Broz Tito...

STAN KŁĘSKI ŻYWIŁOWEJ W MOZAMBIKU

Katastrofalna powódź spowodowana obfitymi opadami deszczu, którym towarzyszył huragan „Danae”...



U NASZYCH południowych sąsiadów też śnieżna i mroźna zima. NA ZDJĘCIU: spacer po lesie w okolicy Szpindlerowego Młyna...

Pokarm z... gazu i odpadków

3.2 SZTOKHOLM PAP. Szwedzkie przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego „Marabou” i norweski konserw energetyczny „Norsk Hydro”...

EWA WISNIEWSKA

Kuku na muniu (Korespondencja z USA)

JAK ŚWIAT światem wiadomo, że pęd piękna ustosunkowa wszelkimi sposobami stąd się jeszcze zwiększają...

Johnson twierdzi: „Większość kobiet potrzebuje od czasu do czasu czegoś, co podniesie ich samopoczucie, odróżni od innych i będzie na pewno — ładną czy brzydka — ale nowością! Potrzebują one koncentracji, uwagi innych na swojej osobie...”

Tragiczne skutki pożaru w domu starców

NOWY JORK PAP. Co najmniej 13 osób zginęło i około 50 zostało rannych na skutek pożaru, jaki w piątek wybuchł w domu starców w Chicago...

Epizody ostatniej wojny (2)

SEKRETY ESKADRY ROMEHLE

GDY HITLER doszedł do władzy i III Rzesza zaczęła się przekształcać w gigantyczną zbrojownię...

W OKRESIE od 1935 do 1939 r. oddział V sztabu Luftwaffe skompletował ogromną kartotekę celów, miejsc i obiektów...

W tym czasie oddział ten wykonał wiele lotów treningowych w terenie, wykonywały loty zwiadowcze nad Londynem i Leningradem...

SZPIEGOWSKA działalność przed siebierstwo uzupełnia także i czeskie „Lufthansa” — pasażerskie linie lotnicze. Karl Heinz Eysermann, autor książki pt. „Luftspionage” opisuje, że przed planowaną agresją na Lot lub inne państwo...

„HANZA-BILD” zaczęła maszkę 1 września 1939 r., gdy pierwsze hitlerowskie bomby spadły na rozpoznanie wcześniej lotniska i wykomunikowały naszemu krajowi...

Nad brzegami Jenisieju (Korespondencja własna)

BRZEGI JENISIEJU stały się ponownie głównym frontem robót radzieckiej energetyki. Po zbudowaniu na tej wielkiej syberyjskiej rzece Krasnojarskiej Elektrowni Wodnej...

ALEKSANDER ZANIN

Pięć polskich supertrawlerów dla ZSRR

W MOSKWI został zawarty przez przedstawicieli „Centronorm” i „Sudimporta” kontrakt na dostawę do ZSRR dalszych statków z Polski — tym razem pięciu supertrawlerów typu „B-400”...

Ingmar Bergman pod zarzutem nadużyte podatkowych

3.2 SZTOKHOLM PAP. „Znany reżyser zatrzymany pod zarzutem nadużyte podatkowych”. Władomostwo pod tym tytułem obciąża prasę szwedzką, w której zgodził się obowiązywać ten przepisami nie wolno podawać nazwisk podejrzanych o dokonanie przestępstw. Zażądano — włącznie z poważnymi sztokholmskimi dziennikami konserwatywnym „Svenska Dagbladet” — wyłączenia się z tych regul, ujawniając, że chodzi o Ingmara Bergmana...

Presley ma gest

3.2 WASHINGTON PAP. 48-letni obecnie amerykański piosenkarz Elvis Presley przebywając na wakacjach w Vail, w stanie Colorado, kupił 3 luksusowych samochodów wartości 100 tys. dolarów...

KONIEG

Wektory przyspieszenia Kwalifikacje - czyżby postęp

DLA realizacji zwiększonych zadań społeczno-gospodarczych na lata 1976-1980 kluczowe znaczenie ma racjonalne gospodarowanie pracą ludzką i wykorzystanie kwalifikacji zawodowych pracowników.

NAPływ nowych rąk do pracy będzie w tym pięcioletcu o blisko milion osób mniejszy niż w latach 1971-1975. Stwarza to konieczność doskonalenia metod sprzyjających najbardziej wszechstronnemu wykorzystaniu inicjatyw, kwalifikacji i uzdolnień pracowników oraz absolwentów kierowanych do pracy. „Racjonalne wykorzystanie tego potencjału - stwierdził tu Edward Gierk na II Plenum KC PZPR - stanowi największą rezerwę, decydującą o dalszym dynamicznym rozwoju gospodarczym naszego kraju. Należy przede wszystkim lepiej spożytkować nabyte kwalifikacje ludzi pracy, trzeba również czynić wszystko, aby jej nadal systematycznie podnosić”.

W GOSPODARSTWIE narodowej kadry kierowniczej i rezerwy, ale i osób zatrudnionych bezpośrednio na stanowiskach produkcyjnych - stwarza lepsze perspektywy dla jego realizacji.

W latach 1976-1980 poprawę struktury kwalifikacji kadry zapewni też dopływ młodych absolwentów szkół. Pamiętać przy tym należy, że we wzros-

nie poziomu kwalifikacji kryją się poważne rezerwy wydajności pracy i poprawy efektywności gospodarowania - zadani najważniejszych dla osiągnięcia celów społeczno-politycznych i gospodarczych, od których zależy dalsza poprawa warunków bytu społeczeństwa.

W najbliższym okresie opracowania będą zakładowe programy poprawy struktury kwalifikacji i wykorzystania kadry. Zakłady pracy są zobowiązane czuwać nad realizacją obowiązku stałego doskonalenia się i dokonywania stałociągłych kwalifikacji (obowiązek ten należała uchwała nr 306 Rady Ministrów z 1965 r.). Jak wynika z analizy, przeprowadzonych w poszczególnych resortach, obowiązek ten nie wszędzie jest realizowany. Na ponad 1,7 mln pracowników w 27 badanych resortach - 23,7% nie spełniało wymogów kwalifikacyjnych.

PRZEWIJDUJE się znaczny rozwój szkolenia w systemie kursów. Na przeszło 100 programów dotychczasowych programów stała się stałociągła baza szkoleniowa, jak również niedocennej tych problemów w zakładach pracy. Obecnie obecnie obowiązkowym dokształcaniem nie tylko

DZIECI pracowników WZGS „Samopomoc Chłopska” z urodziną budowlanego planu kadrowego spędziły tygodniowo ferie zimowe w Warszawie. Młodzi urlopowicze, studiując liczące materiały z zakresu fizyki, zapoznali się z historią stolicy, a oglądając nowoczesne dzieła sztuki i zabytki, zapoznali się z historią sztuki.

NA ZDJĘCIU: przed Muzeum Wojska Polskiego.

Pracownik i prawo
Przedawnienie prawa do wynagrodzenia

KONIECZNOŚĆ terminowej wypłaty wynagrodzenia pracownikowi, ściślego obciążenia pracodawcy, konieczności wypłaty wynagrodzenia jest jednym z podstawowych obowiązków zakładu pracy, podkreślonych w Kodeksie Pracy i popartych sankcjami wobec osób za opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia, czy z tego obciążenia i pokrywania pracownika.

LAUREAT Nagrody Nobla z dziedziny medycyny, biochemik, odkrył mechanizm procesów nowotworowych

WELNY z Bielskiej - Białej znane są w wielu krajach. W ich produkcji specjalizują się m. in. Zakłady im. J. Niewiedzielskiego „Welnax” liczące już 160 lat.

Samochody z damasceńskiej stali

DOTYCHCZAS karoserie samochodowe trzeba było spawać, ponieważ nie można było uzyskać „wypłaski” części z jednego arkusza blachy, która po prostu się trzęsła. Rewolucję w tej dziedzinie zaprowadził wynalazca superelastycznej stali - grupa inżynierów hutnictwa Uniwersytetu Karolinskiego.

OBYCZAJE PORTOWYCH MIAST
Skutki kapitańskiej kąpieli

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.



Marian WITKOWSKI

Przedawnienie prawa do wynagrodzenia

Nowa teoria mechanizmu procesów nowotworowych

WELNY z Bielskiej - Białej znane są w wielu krajach. W ich produkcji specjalizują się m. in. Zakłady im. J. Niewiedzielskiego „Welnax” liczące już 160 lat.

Samochody z damasceńskiej stali

DOTYCHCZAS karoserie samochodowe trzeba było spawać, ponieważ nie można było uzyskać „wypłaski” części z jednego arkusza blachy, która po prostu się trzęsła.

OBYCZAJE PORTOWYCH MIAST
Skutki kapitańskiej kąpieli

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.

Ludzie listy piszą

Wyrażana rzeczowa odpowiedź

WRÓDNIU wraz z dwoma kolegami wyjeżdżaliśmy autobusem z dworca PKS. Przed podróżą odwiedziłem tamtejszy barok. Ze zdziwieniem stwierdziłem, że o tej porze roku nie ma tam żadnego wyboru napojów, gdyż oferowano nam tylko „Pepsi-Colę”. Okazało się zresztą, że były to dwie ostatnie butelki, notabene zaprowadzone do „postępowności” w celu wywołania głodu. Gdy poprosiliśmy o skłanki, otrzymaliśmy grubo kufle do piwa. Zapiliśmyśmy za to 20 zł!”

Wielki z Bielskiej - Białej znane są w wielu krajach. W ich produkcji specjalizują się m. in. Zakłady im. J. Niewiedzielskiego „Welnax” liczące już 160 lat.

Samochody z damasceńskiej stali

DOTYCHCZAS karoserie samochodowe trzeba było spawać, ponieważ nie można było uzyskać „wypłaski” części z jednego arkusza blachy, która po prostu się trzęsła.

OBYCZAJE PORTOWYCH MIAST
Skutki kapitańskiej kąpieli

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.

ADULSTWO nie było przynurą Kąpra, ale po tamtych latach indonezyjskiej Jegry, nie padała go czasem nieprzetrąta potrzeba przemieszania na słuchaczy choćby fragmentów własnych doznań.

Ryszard Badowski (32)

Tajemnica Bursztynowej Komnaty

Robotnicy postanowili kartkę, zależoną w gildii, przesłać komisji. I komisja podjęła ten niepewany ślad. Po dwu tygodniach ustalono, że Bator Damian Wasiewicz mieszka wraz z rodziną w wiosce Zajączek w obwodzie brzeskim i pracuje w kolchozie. Sokolowa nie udalo się odnaleźć.

Wkrótce Bator przysłał list, w którym opowiadał o swych przeżyciach w obozie jenieckim. Wspominał, że w sierpniu 1944 roku wielką grupę jeńców radzieckich przeniesiono do obozu Metgethen, na zachód od Królewa i zmuszono do pracy w zakładzie konstrukcji betonowych, z których montowano bunkry i umocnienia obronne.

Następnie we wrześniu 1944 roku, z grupą innych towarzyszy, brałem udział w budowie jakichś schowków - pisał Bator. - Nie wiem, co w nich zostało ukryte ale pamiętałem je miejsca.

A więc pierwszy sygnał od człowieka, który budował ukrycia Batorowego skierował do Królewa.

Natchmiast po przyjęciu do miasta kazal zaprowadzić do wskazanego przez siebie miejsca. Był bardzo podniecony. Jego nastroj udzielił się członkom komisji.

Tutaj! - zdecydowanie powiedział Bator. - Tutaj zakopane zostały jakieś przedmioty.

Zapadł zmierzch. Postanowiono więc zająć się do świtu.

W nocy członkowie komisji odbyli rozmowy z saperami. Trzeba było sprawdzić teren. Znajdźcie przybyły z dwoma koparkami, i chociaż starano się utrzymać całą akcję w tajemnicy, wkrótce zebrał się tłum gapiów.

Gdy po kilku godzinach saperzy zameldowali: „Min nie ma”, zaczęło sondować grunt długimi, metalowymi prętami. Wbijano je w ziemię na głębokość dwu-trzech metrów.

Wzrost Olimpiada!

(Dokończenie ze str. 1)

stwie. „Dobrze, że się ożenił” — zapowiedział w ubiegłym roku do swego głównego rywala Włocha Gustavo Thoeni. Będzie to dla ciebie pocieszeniem w nadchodzącym sezonie, zwłaszcza w Innsbrucku”. Klammer, Wloch Herbert Plank, (31) i szwajcarski weteran Bernhard Russi (37) powinni zająć czołowe miejsca w biegu 42-letniej. „Jedź z maksymalną prędkością, ale nigdy na siłę” — powiada Russi. Jednakże „na siłę” to właśnie credo Klammera.

20-letnia Cindy Nelson jest jedną z amerykańskich alpejskich majetek szanse na medal, ale jej faworytką tej ulubionej konkurencji biegu zjazdowym jest chyba Austriaczka Brigitte Totschnig. Natomiast takie zawodniczki jak druga Austriaczka Monika Kaserer, dwie Szwajczarki Lise-Marie Morerod i Marie-Therese Nadig oraz Rosi Mittermaier z RFN dopłyną, by większość medalów pozostała w Europie.

Konkurencja 5 i 10 km w obu płciach. Cztery dyscypliny. W obu płciach męczyzn i kobiet, skoki, kombinacja alpejska i biathlon tylko dla mężczyzn. Biegi: trzy indywidualne dla mężczyzn, dwa w parach — w parach od 15 do 30 km, dwa indywidualne dla kobiet — 5 i 10 km, po jednej sztafecie dla mężczyzn i kobiet. Skoki: 70 i 80-metrowy skocznik — zawodników punktuje się za odległość i styl skoku. Kombinacja: oddzielne zawody w skokach i biegu narciarskim liczone potem w łącznej punktacji. Biathlon: 20-kilometrowy bieg na nartach, w którym zawodnicy mają ze sobą karabinki i strzelają po drodze do celu. Za strzały, które chyba w oznaczony krąg tarczy dołóża się minuty karne. Jeden bieg sztafetowy na dystansie 30 km.

„Nie jestem właściwie sportowcem” — mówi Austriak, Toni Innauer, waży 130 funtów, ale jest „nauką uparty”. Ma 17 lat i jest on uparty w stopniu wyjątkowym, by uważać go za faworyta w skokach. Kariera Toniego już na samym początku została „zgaszona” przez działyca sportowych, który uważał, że jest on zbyt drobnej budowy. Toni zapisał się do państwowej szkoły narciarskiej, stając się protegowanym trenera skoków, Baltera Premla. Premla przed nim dysponuje przynajmniej czterema potencjalnymi kandydatami na medalistów, w tym doskonałym skoczkiem Karlem Schnabelm.

Revolucja techniczna ogarnęła też biegi narciarskie. Konkurencja, w której narty drewniane brzozy, a hiporowe, długie skarpety i spodnie do kolan były kiedyś najważniejszą marką. Dziś narty są z włókna szklanego, a zawodnicy odlegną w jednoczesnych kombinacjach zapinanych na suwak. Mimo to sukcesy w tej konkurencji, a od właściwego obrotu smaru. Ważne jest także utrzymanie tempa, stałego rytmu biegu na trasie.

Na poznańskie pływalni

E. Biatek bije rekord Polski młodzików

PLYWACZY Stali Stocznia w ramach rozgrywek o klubowy Puchar Polski wystąpili w poznańskim kąpielisku. Była to b. silna grupa, toteż cięższy drugie miejsce szczeniaka. Zwyciężył Lech — 11 534 pkt., 3) Stal Stocznia — 11 303, 2) Warta Poznań — 10 856, 4) 203, 5) Olczyk — 10 834, 5) Śląsk Wrocław — 10 387, 6) Astoria Bydgoszcz — 10 263.

W trakcie poznańskich zawodów reprezentant Polski R. Żugaj wywnioskował 2:04,4 ustanowił rekord Polski na 200 m st. grzb., natomiast szczeniacka E. Biatek rezultatem 3:34,0 poprawiła rekord Polski młodzików w konkurencji 200 m st. mot. Na uwagę zasługują także rezultaty B. Borowak na 300 m st. dot. — 5:50,4. Szczeniakiem odniósł także trzy zwycięstwa. I. Welkiza wygrała dystans 200 m st. dot. — 2:35,6 a A. Woźniak zwyciężył na 100 m st. dot. — 0:56,4. Pierwsze miejsce zdobyła także sztafeta dziewcząt ze Stali Stocznia.

FERE na Lodogryfie

PODOBNIĘ jak wcześniej dla uczniów szkół podstawowych, obecnie również dla młodzieży szkół ponadpodstawowych, kierownictwo „Lodogryfy” organizuje dodatkowe ślizwaki w śróde obędzie się one w godz. 9, 11, 13, 15, a w czwartek i piątek o godz. 10, 12, 14.

Rozkład lyżwiarzskich jazd na pozostałe dni ferii podamy po otrzymaniu kolejnych informacji od kierownictwa obiektu.

Biegi nie stanowią już jak dawniej domeną krajów nordyckich. Do walki włączają się Rosjanie — sportowcy z NRD, równie utalentowani, jak ich skandyńscy kolegi i dwoje twardziści Amerykanie. Znajdą Amosowa, Galina Kulakowa i Raisa Smetanina mogą zagarnąć wszystkie medale. Szwed Thomas Magnusson, Fin Juha Nieto i Norweg Oddvar Bra powinni zdobyć medale, ale zawodnik NRD, Gerhard Grimmer jest również sprawny technicznie. Kolega Grimmera, Ulrich Wehling, skacze i biega tak dobrze, że powinien wygrać kombinację.

Biathlon — najbardziej ekscytująca dyscyplina igrzysk — z pewnością stawia największe wymagania. Zawodnicy muszą skłonić organizm do drugiego, nie mniej wysiłku, a następnie osiągnąć równowagę konieczną do bezbłędnego skierowania kuli do celu na 4 st. nowskich, strzelnic. Skocznik nie uczyłiwe są 200-metrowe okrzelenia „karne”, które zawodnicy muszą pokonać jeśli chyba do celu. Faworytami w tych konkurencjach (wyprzedzających się z Laponii, gdzie losi obiadu zależał od oka strzelca) jest Fin Kola oraz zespoły radziecki i fiński.

Bo bój się. Konkurencja dla sędziów 2 lub 4 osobowa. Po sześćdziesiąt krajów mogą zgłaszać po 2 załogi w każdej konkurencji. Tor ma 120 metrów długości, posiada 14 zakrętów i spadek w pionie 97 metrów. Sanie są konstruowane ze stali i aluminium i wyposażone w dodatkowe obciążenie. Zostają one osiadczone maksymalnej dozwolonej wagi. Zwycięzca zostaje ten, kto uzyska najlepsze czas w 4 przejazdach.

ANI deszcze ani odwiał nie powstrzymają bobolistów przed wysiłkiem z rykocła do 10 m na godzinę w Innsbrucku. Tor, którego budowa kosztowała 5 mln dolarów jest oszczędnie zamrażany. Niesięty, jak twierdzą maniacy szybkości, którzy będą z niego korzystać jest on zbyt bezpieczny i o wiele za wolny. Głównymi faworytami będą zawodnicy RFN, Szwajcarii, NRD oraz energiczni Włosi.

Sanki: Konkurencja pojedyncza dla mężczyzn i kobiet oraz konkurencja dwójek dla mężczyzn. Jako sprzęt służą drewniane, które posiadają plecione, nieplastyczne siedzenia. Tor jest ten sam jak dla bobolistów, jednak miejsce startu jest znacznie bliżej brzozy. W tym miejscu, gdzie zawodnik, który w jedynkach osiągnie najlepsze czas w 4 przejazdach, natomiast w dwójkach to para, która ma najlepsze czas z dwóch biegów.

Zjazd sanki w Innsbrucku będzie się odbywał z maksymalną szybkością 70 kilometrów na godzinę. Zawodnika oznacza dyskwalifikację. Zawodnicy leżą na plecach i kierują sankami za pomocą stop. W 1968 r. zawodniczki NRD zdobyły złoty i srebrny medal jednak zostały zdyskwalifikowane za niegodne z regułami podgrzewanie płóz sanki przed biegiem. Ale na zimnych płozach zdobyły one wszystkie medale w Sapporo i powinny to uczynić także teraz. Margit Schumann jest najlepszą zawodniczką na świecie, a jej rodak Hans Rina jest uważany za największego pretendenta do złotego medalu. W konkurencji dwójek zawodnikom NRD mogą zagrozić jedynie Włosi.

Hokej. Plecimocewowy turniej dla każdej z dwunastu drużyn po dzielonych na dwie grupy — A i B. Tylko zespoły grupy A mogą walczyć o medale.

Skoro dwie klubowe drużyny r. dziecięce potrafiły wprowadzić zamieszanie w National Hockey Lea-gue (liga hokejowa, w której grają zawodowcy z Ameryki, Kanady, Szkocji i Kanadyjskiej), to można wyobrazić sobie, jakie wyniki osiągnie radziecka Drużyna Gwiazd w meczach przeciwko swoim przeciwnikom na Olimpiadzie.

Jednym rywalem może być drużyna czeskosłowacka trenera Karla Guta. Finowie są pewnymi kandydatami do brązowego medalu, ale młodzi Amerykanie też mogą sprawić niespodziankę.

Łyżwiarstwo — sędziowie obejmują pięć konkurencji: dwa indywidualne dla mężczyzn i dwóch dla kobiet na dystansach od 500 do 3000 metrów. Zawodnicy startują w parach po 400-metrowym torze w kierunku przeciwnym do biegu wskazówek zegara, zmieniając swe tory przy wejściu na prostą. Pary są losowane.

Szybkość łyżwiarzy zależy od pogody, oraz od techniki jazdy. Szybkość jest osiągana przy pomocy ruchów nóg; im bardziej zawodnik jest ugięty tym dłuższe ruchy wykonuje nogami. Również nie odgrywają żadnej roli operacje manewrowania przy braniu zakrętów. Sprzęt składa się z prostych płoz o długość 16 cali oraz wyciekających do kostki butów z miękkiej skóry kangura.

Ze względu na swą szybkość na torze łyżwiarzyk Tatiana Awierina jest godną następczynią byłego mistrza świata, Holendra Arda Schenka. Świdnika z miasta Gorki, Awierina, lat 25 jest po-



2 BM. w eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego w hokeju na lodzie Polska pokonała Rumunię 7:4 (1:2, 3:2, 3:0). Na zdjęciu: Marian Kajzerek (22, tyłem w ciemnym kostiumie) strzela kolejną bramkę dla Polski. CAF—UPI—Telefoto

Zwycięstwo polskich hokeistów

(Dokończenie ze str. 1)

W drugiej tercji Polacy grają znów nerwowo, marnując wiele sytuacji, ale wielokrotnie udawają, że są drużyną znacznie lepszą. Mimo przewagi technicznej i taktycznej nie mogą przechręcić szali zwycięstwa na swoją stronę. Rumuni zdobywają dwie bramki, natomiast Polacy trzy ze strza-

łów Kajzerka, Jaskierskiego i Koskoski. Tercja kończy się ciężko wywalczonym zwycięstwem Polaków 3:2 ale ogólny stan meczu wynosi 4:1.

OSTATNIE 20 minut meczu toczy się już pod dyktando Polaków. Rumuni dali z siebie wszystko. W poprzednich tercjach jakby wyczerpali swój arsenał sił i umiejętności. Polacy gram składniejsi i pewnie. W całym swiędcy wygrana tercja 3:0.

Ze zwycięstwem dalo reprezentacji Polski awans do grupy „A” turnieju olimpijskiego. Na wiec dogrona najlepszych sześciu zespołów turnieju olimpijskiego.

Polacy na ZIO

POLACY starty na Olimpiadzie w ogóle rozpoczęli udział w zimowych igrzyskach Olimpijskich. W Chamonix 1924 barwy naszego kraju reprezentowało czterech zawodników (kobiety wówczas w ZIO nie startowały). Biało-czerwoni uczestniczyli we dwudziestu dotychczas rozegranych „Białych olimpiadach”. Dorobek nasz jest skromny. Leżyliśmy się bowiem posiadaniem jednego złotego medalu, jednego srebrnego i 2 brązowych. Oto polscy medalisci:

Złoto — Wojciech Fortuna — skoki (XI ZIO).

Srebro — Elwira Seroczyńska — łyżwiarstwo szybkie 1500 m (VIII ZIO).

Braz — Helena Plejczyk — łyżwiarstwo szybkie 1500 m (VIII ZIO), Franciszek Groch-Gasienica — narciarstwo dwubój klasyczny (VII ZIO).

W tzw. klasyfikacji nieoficjalnej największym dorobkiem zdobywcami tytułów mistrzów się po VIII ZIO. W Squaw Valley 13-osobowa polska ekipa zdobyła 16 pkt., w tym dwadzieścia w srebrny i brązowy w Cortinie 1956 i Innsbrucku (1964 r.) startowało po 51 Polek i Polaków a w Sapporo — 41 osób.

WCZORAJSZY turniej hokejowy zainaugurował (nieoficjalnie) boje olimpijskie. Polscy hokeiści w ZIO startują już 9 raz. Najwyższą lokatę wywalczyła Polska w Lake Placid (1932 r. III ZIO), plasując się na czwartym miejscu, natomiast w S. Moritz (1948 r.), Oslo (1952 r.) i Sapporo (1972 r.) Polacy zajmowali 6 miejsce.

80 olimpijskich godzin na szklanym ekranie

80 GODZIN emocji olimpijskiej czeka nas na szklanym ekranie. 4 lutego rozpocznie pracę Studio Olimpijskie, które kilkakrotnie w ciągu dnia w godz. 16-22 zaprezentuje nam filmowy skrót najważniejszych wydarzeń.

A OTO kalendarzyk olimpijskich transmisji telewizyjnych.

O puchar WRZZ

OGNISKO TKKF „Związkowiec” wraz z Radą Zakładową i kierownictwem WRZZ zorganizowało turniej tenisowy o pucharze przewodniczącego WRZZ. W imprezie wzięli udział 16 osób. Zwyciężył H. Łopaciński przed J. Smolencem i A. Matyniakiem. Uczestnicy zawodów rekrutowali się spośród pracowników wojewódzkiej instancji związkowej. W najbliższym czasie „Związkowiec” zamierza przeprowadzić kolejne imprezy sportowe. Będzie to m.in. zawody w piłce siatkowej, brydżu i tenisie stołowym. (jg)

O Puchar „Kuriera”

Dzisiaj losowanie

W CZUPELIENIU wczorajszym informacja, dziś podajemy kilka danych o wynikach niedzielnych spotkań piłkarskich o Puchar „Kuriera”. Niekiedy, w rundzie rewanżowej było dużo walkowerów. Niekiedy były nie zawinione np. Ina Dolice spóźniła się ponad 20 min. na mecz w Choszcznie. Były jednak przypadki, że niektóre drużyny w ogóle nie przybyły na mecz, a Inka (Banie) nie stawiała się na... własne boisko! Zie się dzieje w tym klubie.

DZIS OZPN dokonywać będzie weryfikacji I i II rundy spotkań — tym samym ustalona zostanie lista zwycięzców i przegranych. Również dzisiaj dokonane zostanie losowanie (wyniki losowania ogłosimy w środowisku „Kuriera”).

PONIEDZ podajemy kilka rezultatów spotkań niedzielnych: Start Wiclmice — Jar Jarszewo 4:2, Rotor Recz Pom. — Piast Mielęcin 6:1, Ina Goleńców — Doba Nowogardzka 10:1, Stal Wielgowo — Jeziorak — Zalom 2:3, Swiatowid Łobez — Sokół Karnice 6:0, Stal Iłkany Osadnik II Myslibórz 2:8, Sokół Pyrzyce — Gryf Nowolice 0:5, Piast Chociwel — Ogniwo Dzwonowo 4:3, Chemik Police — Piast Szczęśliwo 1:1.

Następne spotkania — w najbliższą niedzielę.

Ze świata

PILKARZE Brazylii i Urugwaju zakwalifikowali się do turnieju olimpijskiego w Montrealu. Brazylijczycy zajęli w turnieju przedolimpijskim drużyn Ameryki Płd. w Recife pierwsze miejsce, a zespół Urugwaju — drugie, premiowane lokatą awansem do finałów olimpijskich.

SIŁOWY mistrzostwa USA w tenisie w Filadelfii zakończył się sukcesem Amerykanina Connorsa. W finale Connors pokonał Szwedów Bjerga 7:6, 6:4.

W finale gry podwójnej Laver (Australia) i Ralston (USA) zwyciężyła Memiliana i Hewitts (oba RPA) 7:6, 7:6.

Dylemat na zapleczu „Dorotki“

GARAŻE KONTRA MAGAZYN

NIE TAK DAWNO omawiając pracę szczecińskich SAM-ów, zastanawialiśmy się nad możliwością połączenia sklepu „Dorotka” z sąsiednią placówką warzywną WSOP. Mieliśmy na myśli fakt, iż powiększenie tego sklepu, który znajduje się w „handlowym sercu” Szczecina, pozwoli na zwiększenie jego przepustowości. W odpowiedzi Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego wyjaśnił, że w najbliższych latach taka możliwość nie istnieje. Przyczyną jest konieczność zachowania w tej części miasta równomiernego zaopatrzenia w warzywa.

ZNANE SA NAM jednak bardzo trudne warunki lokalowe w jakich pracuje załoga „Dorotki”. Ponadto sprawą najważniejszą jest fakt, że średnio dokonuje zakupów w tym sklepie ok. 5 tys. osób dziennie. Powoduje to konieczność stałych i dużych dostaw towarów. Tymczasem brak dużych magazynów w tym sklepie wywołuje konieczność zwielokrotnienia dostaw. To zaś z kolei zmusza do zaangażowania określonej liczby pracowników do prac związanych z przyjęciem artykułów spożywczych, co pogarsza obsługę klientów.

„Karnawałowe rytmy 1976“

TAK WŁAŚNIE nazywa się cykl koncertów zorganizowany przez Szczecińską Agencję Artystyczną. Już w najbliższą sobotę wystąpi słynny zespół brytyjski „Procol Harum”. Bilety na tę imprezę (mimo b. wysokiej ceny), zostały sprzedane błyskawicznie. Są natomiast jeszcze bilety na dwa następne koncerty: węgierskiego zespołu „Minty”, który wystąpi 10 b. w sali „Kina Colosseum” i grupy „Please” z Filipin — 12 bm. w sali WDS-u. „Please” — to 6 młodych Filipińczyków grających muzykę soul i funk w Szczecinie będzie im towarzyszyły żenki duet „Big Secret”, także z Filipin. (Jas)

Szczecińskie neony i co z tego wynika

AMBICJA każdej nowo powstającej placówki handlowej, usługowej itp., jest posiadanie własnego neonu. Szczecin, jak przystało na wojewódzkie miasto, zadługo nie posiada wiele reklam i napisów informacyjnych. Dziś wiele z nich gaśnie lub świeci tylko częścią swego układu. Montowane w tej sprawie przedsiębiorstwa — właściciele — niezadowolonych neonów — tłumaczy się że nie są w stanie z budżetu dokonywać ich remontów i konserwacji, gdyż nie posiadają do tego celu odpowiedniej ekip i są uzależnione od specjalistycznej przedsiębiorstwa zajmującego się tym zagadnieniem, czyli „Reklam”. Tymczasem neony plajtają nam całym szeregiem różnych figlów. Już do legendy należy napis „Totalizator Sportowy” zawiadamiający dzielnymi mieszkańcami Szczecina a także przyjeźdźcą ze „Totalizator Sportowy” je obiekty sportowe. Czy znajdzie się na to wreszcie jakaś rada? (Maz)

Od kilku miesięcy energetycy nie mogą dotrzeć na Wyspę Pucką

Mrozy zmuszają do oszczędności prądu

NA WIELU ulicach naszego miasta od pewnego czasu panuje egipskie ciemności. Nie pali się m. in. ani jedna lampka na Wyspie Puckiej. Co spowodowało taką sytuację? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do głównego inżyniera Zakładu Energetycznego w Szczecinie, p. Mariana Stępnia.

— CIĘŻKIE warunki atmosferyczne, głównie mrozy, utrudniają pracę przy wydobyciu węgla brunatnego w kopalniach dostarczających nam ten cenny surowiec. Śladem tego jest konieczność oszczędności w gospodarowaniu energią światłą. Decyzją Państwowej Dystrykcji Mocy w Warszawie, na terenie naszego województwa wyłączono jest około 30 proc. oświetlenia drogowego. Ombiliśmy także napięcie od 5-7,5 proc. a na terenie miasta o 2,5 proc. — Czy nie wpłynie to na utrudnienie ruchu ulicznego w porze wieczorowej i nocnej?

nieszczęsna kotłownia na magazyn dla sklepu „Dorotka”. Jesteś głęboko przekonani, że takie przeznaczenie tego (spornego już w tej chwili) obiektu, wplynie nie na poprawę zaopatrzenia mieszkańców tej części miasta.

WYDAJE się nam, że przy podejmowaniu ostatecznej decyzji w tej sprawie przez kompetentne czynniki, należy zająć się nad społecznym interesem. Czy potrzebniejsze są garaże dla 4 osób, czy magazyn służący poprawie zaopatrzenia około 5 tys. szczecińców dziennie? (Maz)

TYM CZASEM na zapleczu „Dorotki” przed laty czynna była kotłownia opalająca sąsiednie budynki oraz zespoły pawilonów handlowych. Po podłączeniu tych posesji do centralnej sieci ciepłowniczej, kołby zdemontowano, pozostał pusty budynek. Ostatnio zauważaliśmy tam robotników prowadzących wstępne prace budowlane. Dowiedzieliśmy się, że kotłownia zostanie przekształcona na garaże dla samochodów osobowych. Informację tę potwierdził przedstawiciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, dodając że przyznano już na te boksy imienne przydziały.

Fakt braku garaży w naszym mieście jest powszechnie znany. Czy jednak naprawdę właściciel w tym miejscu i w tym budynku powinny powstać garaże dla samochodów? Przypniemy się, że dręczą nas pewne wątpliwości. Proponujemy wszystkim zainteresowanym stronom pod rozważenie następującą propozycję. Przecież można przetranszować

— Na pewno nie, ponieważ staraliśmy się wyliczyć oświetlenie tylko na ulicach małych, peryferyjnych i rzadko uczęszczanych. — A oświetlenie Wyspy Puckiej? — Ulice Wyspy Puckiej są ciemne zupełnie z innego powodu. Nastąpiła tam poważna awaria, do której usunięcia niezbędny jest dojazd naszego wozu naprawczego. I tu zaczynają się trudności. Mamy dwie możliwości dotarcia do uszkodzonego miejsca: od strony Dzielokwicza i drogą przez Port Centralny. Przez Dzielokwicz nie możemy dojechać z uwagi na powstanie rozlewiska Odry, natomiast dojazd przez Port Centralny utrudniają nam niski wiatrak, pod którym po prostu nie mieści się nasz wóz naprawczy. Zamierzamy usunąć powstałą awarię przez przewiezienie niezbędnego sprzętu innymi samochodami. Zdaniem „Kurier” mieszkańcy Wyspy Puckiej nie mogą dłużej błądzić w ciemnościach. Obecna sytuacja trwa tam już przecież od kilkunastu miesięcy. Sądymy, że Zakład Energetyczny szybko zdecyduje się na podjęcie odpowiednich kroków w celu usunięcia awarii. (pc)

Zanotowane dziś rano Lodowe pułapki

DZISIEJSZEGO ranka wybraliśmy się kilku nader uczęszczanymi trasami miasta, szlakiem tysięcy szczecińskich spieszących szarym świtem do fabryk, urzędów i biur. Zimną mamy w tym roku szorstką ścieżkę temonostrojowej rzeźby utrzymując się poniżej poziomu minus 10 stopni. Nie to jednak najbardziej komplikuje po tanią wędrowkę do pracy. Tu i ówde chodniki obrosły twarde pancerzem lodu, jest ślisko, a tym razem trudno mówić o zaskoczeniu przez opady śniegu. Ostatni śnieg spadł tydzień temu. Przedsiębiorstwem powołanym do oczyszczania miasta pozostało więc dość czasu na uprzątnięcie skutków opadów z ulic. Nie chodzi tu już o wielką batalię ze

Kiermasz „bubli” w niszczonej Bramie Portowej

PRZEDSIĘBIORSTWO Handlu Odzieżą „Otex”, zorganizowało w Bramie Portowej kiermasz odzieży. Projekty wykorzystania zabytkowego obiektu były różne, ale do ich realizacji — jak się dochodzi. Dobył więc, że stara brama zostaje jako tymczasowo wykorzystywana, źle jednak, że organizowane w niej kiermasze dalece odbiegają od doskonałości.

JUŻ przy samym wejściu brud, niedopaki papierosów, papiery (brak kosza), obok wielkie butle z gazem a stare polowane plandyny, przesłaniają odpadający ze ściany tynk i wystające z niego przewody elektryczne. Same lady ustawiały się tak, że utrudniają przejście klientom. Między stolikami umieszczonymi z obu stron, z trudem mieszczą się trzy osoby, a przecież ta sama droga dostarcza nie jest jeszcze twarda.

Wreszcie sprawa zaopatrzenia: „Otex” oferuje swoim klientom konfekcje męską, damską, trykotażę, obuwie itp., tyle że wszystkie te towary można określić popularną nazwą „bubli”. Na pewno nie upiększają stolików stojące między ładami i wyłożone w niezadziwiająco sposób. — Jak tu się zgodzić z wywiezionymi na ulicę hasłami reklamowymi „Przyjemnych zakupów przy PHO „Otex”?

Kradzież w „Agenie“

W NOCY z niedzieli na poniedziałek, dokonano włamania do Supersam „Agenia” przy ul. Dunikowskiego. Obecnie w sklepie przeprowadzane jest dochodzenie oraz inwentaryzacja i przez najbliższy czas pozostanie on nieczynny.



ACH, co to był za ślub! Tak uroczystą oprawę ceremonialną ślubnego będzie otrzymywać każdy zawodowy żołnierz LWP. Niezmiernie efektowna uroczystość miała ostatnio miejsce w Szczecinie przed Urzędem Stanu Cywilnego na Pogodnie.

Rybny „Tryglaw”?

OD dłuższego już czasu zastanawiano się nad właściwym zagospodarowaniem pomorskiego klubu młodziwego „Tryglaw” przy ul. Odrowąza w Szczecinie. Jest to lokal dość duży (prawie 300 miejsc konsumpcyjnych) i dysponujący niezłym zapleczem kuchennym. Ostatnio w Urzędzie Miejskim przeprowadzono rozmowy ze Zjednoczeniem Gospodarki Rybnej, proponując uruchomienie w dawnym klubie restauracji rybnej na wzór „Chleba”. Wydaje się, że jest to pomysł ze wszelkich miar godny parcia, choćby z uwagi na fakt, że jedyną restauracją rybna w Szczecinie białe wszystkie rekordy frekwencji. Mamy zatem nadzieję, że odpowiedź ZGR-u w tej sprawie będzie pozytywna. (B)

Prezentacje Jazzowe w Zamku

Gra Zb. Namysłowski

W ŚRODĘ 4 bm. o godz. 19 w Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich w ramach „Prezentacji Jazzowych” wystąpi znakomity trójosobowy zespół Zbigniewa Namysłowskiego wraz z zespołem w składzie: W. Karolak, K. Jonkisz, P. Jarzębski, S. Kulpiowski i J. Bartz. Bilety w cenie 15 zł (długo) oraz 25 zł (normalne) — w kasie Zamku codziennie w godz. od 10 do 18. (Up.)

MPO — lepiej wyposażone

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Oczyszczania wprowadziło nowości techniczne. Część z nich nabywana jest z zewnątrz, inne wykonuje się po prostu własnymi środkami w warsztatach MPO. Ostatnio, aby usprawnić sprzątanie śniegu z chodników oraz umożliwić szybkie posypywanie ich piaskiem na terenach nie zabudowanych, zaadoptowano do tego celu ciągnik rolniczy. Zaopatrzone go między innymi w pługi oraz rozrzadnik do piasku i środków chemicznych. Do tej pory przygotowanie trasy takie pojazdy.

Namiatami na międzynarodowej wystawie w Kopenhadze w Poczdam, która była giełdą wynalazków i nowości technicznych z dziedziny urządzeń komunikalnych, kupiono prasę polską produkcyjną do 6-krotnego zgniatania śmieci. Urządzenie przeszło już próby Podczas „Komexu-75” sfinalizowano również dostawę 60 kontenerów o pojemności 10 m sześć. każdy, które ustawione zostaną na terenie różnych zakładów. Kupiono także trzy specjalne pojazdy do obsługi kontenerów. Nowy pojazd obsługiwać będzie tylko jeden operator. (Jus)

Przy ul. Felczaka

Niebezpieczne zabawy

ZE SKARPY przy ul. Felczaka (tuż przed budynkiem Wojewódzkiego Domu Sportu) dzieciaraki z okolicznych domów zrobiła sobie trop samszowy. Nie byłoby w tym nic zdrodnego gdyby nie fakt, że miejsce zabaw nie jest bezpieczne. Może się bowiem zdarzyć, że ktoś z dzieci prześlizgnie się przez mur i okalający skarpe i znajdzie się na jezdni. Spadnie wówczas z dość dużej wysokości, a przy tym — może się zdarzyć — prosto pod koła przejeżdżającego wtedy samochodu. Dziwnie więc, iż na jeżdżeniu saniami (tuż przed budynkiem Wojewódzkiego Domu Sportu) dzieciaraki z okolicznych domów zrobiła sobie trop samszowy. Nie byłoby w tym nic zdrodnego gdyby nie fakt, że miejsce zabaw nie jest bezpieczne. Może się bowiem zdarzyć, że ktoś z dzieci prześlizgnie się przez mur i okalający skarpe i znajdzie się na jezdni. Spadnie wówczas z dość dużej wysokości, a przy tym — może się zdarzyć — prosto pod koła przejeżdżającego wtedy samochodu. Dziwnie więc, iż na jeżdżeniu saniami (tuż przed budynkiem Wojewódzkiego Domu Sportu) dzieciaraki z okolicznych domów zrobiła sobie trop samszowy. (ap)

Kronika wypadków

38-LETNI Bolesław J., będąc w gościnie u ojca we wsi Grabowo gm. Kamień, skonstruował sobie broń palną. Przy pierwszej próbie strzalu broń rozzerwała się na kawałki w rękach domorosiego ruznikarza. Raniony w głowę Bolesław J. zmarł po przewiezieniu do szpitala.

NA PRZYSTANKU autobusowym w Czaplinie gm. Karnice wyszła niespodziewanie na jezdnię zsa stojącego autobusu i wpadła pod koła ciężarówki Jadviga K., mieszkanki Czaplina. Kobieta zmarła po kilku godzinach choroby i jezdni. Otrzymał swego zimowego gospodarza, mającego zabrać o skrótnie uprzątnięcie śniegu. Z naszego rozmówcy wynika, że pozostały również rejon „nieczysty”. Co gorzej — w miejscach, których chodzą i siedzą tysiące ludzi, na placach lodowe należy usunąć jak najprędzej, tego wymaga bezpieczeństwo przechodniów!

Dziś krótko po północy, na ul. Batalionów Chłopskich wpadł w pole 50-letni mężczyzna, który, nie mając przy sobie dokumentów, został zatrzymany przez policję. Wówczas uderzył w drzewo. Kierowca Tadeusza G i pasażera Tadeusza B. zabrano pogotowie. Jak nas poinformowała służba ruchu MO w miejscu gdzie nastąpił wypadek utworzyła się niebezpieczna ślizgawka spowodowana wyjeżdżaniem zawieszonych przedpełnionego zramba kotęrożeń z okolicznych domów. Właściciel szamba zostanie połączony do odpowiedzialności. (ap)